DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 41.

Dnia 11. Października 1814 roku.

REGULAMIN

Względem ściągania podatku od mięsa koszernego opłacać się maiącego przez mięszkańców starozakonnych w Xięstwie Warszawskiém.

Rada Naywyższa do témczasowego Rządu Xięstwa Warszawskiego ustanowiona.

Zważaiąc że dotychczasowy sposób pobierania podatku koszernego od mięszkańców Starozakonnyzh należnego, nieodpowiadał zamiarowi wziętemu za zasadę, i że z iedney strony dochody Skarbowe zmnieyszyły się, z drugiey zaś proporcya między maiętną a ubogą klassą ludu starozakonnego, szczegolniey przy zadzierżawieniu tego podatku zachowaną bydź nie może, zatém w tym względzie postanowiła temu rodzaiowi dochodu kraiowego przepisać pewną i swemu zamiarowi odpowiadaiącą Administracyą iak następuie:

§. 1. Gdy podług Uchwały Rady Naywyższéy témczasowéy Xięstwa Warszawskiego d. d. 18. b. m. podatek do mięsa koszernego wspólnie z innemi wpływami dochodów kraiowych, od 1. Sierpnia b. r. pod administracyą władz skarbowych iest oddany, i gdy podatek ten w następuiących Departamentach:

a.) w Departamencie Płockim do ostatniego Stycznia 1815
b.) — — Lubelskim dito dito Sierpnia 1814
c.) — — Radomskim wyłączywszy powiat Radomski i pięć Kachałów do ostatniego Stycznia 1815. zadzierżawionym i przez Radę Naywyższą na tenże czas zatwierdzonym został, niemniey w Departamencie Krakowskim tenże sam podatek od 1. Marca 1814 do ostatniego Lutego 1815. w dzierżawę puszczonym bydź ma; zatém ninieysza administracya na teraz rozciąga się tylko na Depta. Warszawski, Poznański, Kaliski, Bydgoski, Łomżyński i Siedlecki, iako też na powiat Radomski łącznie z pięcią kachałami, przyczém Rada Naywyższa zachowuie sobie dalsze postanowienie co do Departamentów zadzierżawionych przy Expiracyi kontraktów.

§. 2. WW. Prefekci i Dyrektorowie Skarbu stosować się maią iak nayścisey do uchwały Rady Naywyższéy z dnia 23. b. m. i przedsięwziąść takie środki, któreby zmierzały do zabespieczenia i ściągania tego podatku, a w téyże uchwale wyraźnie są przepisane.

§. 3. Gdy rzeź we wsiach czyto na własną konsumpcyą czyli też na przedaż zupełnie zakazana, i tamże znaydować się mogące koncessye na prowadzenie rzezi są zniesione, tedy pobieranie i obrachowanie podatku od mięsa koszernego wyłącznie dziać się ma tylko w miastach, w Urzędach konsump. tamże znayduiących się, a gdzieby takowych nie było przez Officyalistów do kontrollowania handlu wyznaczonych, którzy obowiązani są stawić kaucyą wyrownywaiącą iednomiesięcznemu dochodowi, czego WW. Dyrektorowie Skarbu dopilnować są winni. Gdyby się zdarzyło żeby który z tych Officyalistów nie był w stanie złożenia kaucyi, na ten czas Administracya ta może bydź powierzoną mieyscowemu Burmistrzowi lub innéy iakiéy pewnéy osobie, iednak zawsze za złożeniem Kaucyi, za które zatrudnianie dotąd zwyczayny procent administruiącemu oficyaliście zapewnia się.

§ 4 W iakim sposobie podatek od mięsa Koszernego i drobiu pobieranym bydź ma, wskazuie wyżéy nadmieniona uchwała Rady Naywyższéy w § 7. 8 9. i 10. do ktorych odsyłaią się władze dotyczone.

§. 5 Ani bydła ani drobiu czy to w Miastach czy we Wsiach nie iest wolno Starozakonnym mięszkańcom rznąć, dopoki takowe w urzędzie konsumpcyinym zameldowane nie będą, i dopoki podatek koszerny od nich podług przepisanych zasad opłaconym nie zostaie. W każdym przypadku przestąpienia odpowiedzialne są kachały za Rzezaków, a starsi kachalni z maiątku i osob na siebie ściągną kary pieniężne,

przestępcy zaś sami karani będą podług przepisów na defraudantów ustanowionych. — W każdym zaś z tych przypadków składanie się ubostwém od kary nie ochroni, lecz owszém cały kachał zostanie w obowiązku opłacenia kosztów i kar pieniężnych.

§. 6. To wszystko co względem Kontrawencyi w używaniu noży Rzezackich i defraudacyi w opłaceniu podatku, niemniey ze względu policyinych przepisów a przytém ustanowionych kar w uchwale Rady Ministrów d. d. 19. Marca 1813. r. a przytém dołączonéy Instrukcyi dla officyalistów Skarbowych postanowioném zostało, pozostaie w swoiéy mocy zupełnéy tak dalece ile takowe w ninieyszéy uchwale Rady Naywyższéy zmienionem nie zostało.

§. 7. Gdy podatek koszerny dodług teraz zaprowadzonego urządzenia uważać się ma iako podatek konsumpcyiny, tedy wynikaiąca z niego percepta od 1. Sierpnia b. r. wpływać ma do kassy Departamentowéy podatków niestałych i WW. Dyrektorowie Skarbu obowiązani tą czuwać nad regularném odsyłaniem tego funduszu podług udzielonych im w tém celu sporządzonych schemmatów do regestrów i kwitów, a nareście wskazać kalkulatorom dokładną rewizyą miesięcznych Extraktów przy konfrontacyi Regestrów podług zasad uchwały Rady Naywyższéy.

§. 8. Niewierność officyalistów administruiących tym podatkiem będzie sądzoną podług ustaw kar na officyalistów kassowych przepisanych.

§. 9. Na koniec ninieszy Regulamin podług postanowienienia Naywyższéy Rady w potrzebnéy ilości Exemplarzy ma bydź wydrukowanym i wszystkim władzom sądowym, administracyynym, policyynym, iako też skarbowym dla zastosowania się przesłanym. —

W Warszawie dnia 26. Lipca 1814.

(podpisano) v. COLOMB.

za Zgodność

Jan Pomian K r u s z y ń s k i,

Sekretarz Generalny Ministeryi Skarbu.

mppr.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Odebrany Reskrypt JW. Jenerała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego w słowach:

JW. Prefektowi Departamentu Bydgoskiego.

Z powodu dostrzeżonych nieakuratności w przeprowadzeniu aresztantów, a z tego częstych ucieczek onych, aby urządzić w tym przed-

miocie iako naypierwszy z obowiązku policyinego należny porządek, umnieyszyć bezpotrzebne korrespondencye, i zabezpieczyć dobre powodzenie Obywateli pod dniem 25. Października r. z. przepisałem JW. Panu prawidła do postępowania podług nich.

1) Aresztantów przeprowadzać przeznaczoną drogę od stacyi do stacyi, i tu zdawać nieinaczéy iak za Rewersem.

2) Przesyłać onych iak można w naymnieyszéy liczbie i nie więcéy razem iak dwóch lub trzech ludzi wyznaczaiąc do każdego aresztanta, po dwóch straży, nie bardzo w starym lub też młodym wieku, lecz śrzedniego, to iest nie więcéy 45 i nie mniey 18 lat maiących i

3) Transportuiących się ieżeli są wielkiéy wagi złoczyńcy, co powinno bydź wyszczegolniono w otwartych rozkazach, dla zapobieżenia zamiarom ich do ucieczki uważaiąc po rodzaiu wykroczeń, okuwać w ręczne lub też nożne kaydany, albo też krępować powrozami, i takim sposobem oddawać na stacyach. —

Przez takowe rozporządzenie, spuszczałem się na urzędników znaiących policyą i takowego urządzenia, że przy troskliwym czuwaniu za wypełnieniem przeznaczonych prawideł, nie tylko że ustaną ucieczki transportuiących się aresztantów, lecz przez surowość tych śrzodków umieyszy się liczba włoczęgów.

Warszawski Policmeyster zawiadomia mnie teraz że 13. 14. i 28. Marca r. b. odesłani od niego do Grodzińskiego Policmeystra przez transportowanie ziemską strażą dla ulokowania na pierwszym zamięszkaniu aresztanci: Jakob Naborski, Wincenty Radecki, i Stefan Stodkiewicz, z których pierwszy dway, koło Serocka o ostatni w bliskości Szczucina na drodze uciekli. O takowéy ucieczce odebrał on tylko zawiadomienie od Grodzińskiego Policmeystra, co zaś uczynili te mieysca, w których zawiadywaniu, pomienieni aresztanci uciekli, niema żadnéy wiadomości.

Uważaiąc z tego zupełne niedbalstwo WW. Podprefektów i innych kraiowych policyinych Urzędników w wypełnieniu swych obowiązków, iż nie tylko nie urządzili porządek dla transportowania aresztantów przez mnie przepisany, lecz nawet nie staraią się odkryć winnych w upuszczeniu i nie donoszą, gdzie należy, podług porządku, o zaszłym zdarzeniu zostawuią to w niepamięci. Przeto dla wykrycia w czyiéy Dystancyi pomienieni aresztanci uciekli, i kto w tem winnym, rozkazałem Warszawskiemu Departamentowemu Naczelnikowi, żarekwirować Urzędnika od Prefekta, i wyznaczywszy drugiego ze swoiéy strony polecić im takowe wykrycie po śladach transportowania tych are-

sztantów i po onym uczynić mnie doniesienie dla oddania winnych pod Sąd, zawiadomiwszy o tém JW. Pana — nakazuię rozporządzić się w powierzonym sobie Departamencie i ustanowić porządek dla transportowania aresztantów, stosownie do przepisanych szczególnie na ten przedmiot w pierwszym zaleceniu moim prawideł, zalecić Podprefektom a przez pośrednictwo tych Gminnym Woytom aby w takim ważnym przedmiocie okazywali taką pieczołowitość, iaka wymaga się od nich. Obowiązek służby i o każdym wyniknionym zdarzeniu, to iest o ucieczce aresztanta lub o czym innym, donosili natychmiast powiatowemu Naczelnikowi i Podprefektowi iak dla przyięcia potrzebnych w prętkim czasie śrzodków, tak rownie i dla zawiadomienia o tém mnie.

Jeżeli zaś i po ninieyszém zaleceniu dostrzeże JW. Pan niedbalstwo urzędników w pełnieniu swych obowiązków, a ztąd wynikaiące złe skutki w takim zdarzeniu obowiązany JW. Pan będziesz dla wykrycia występnego wyśledzenia od czego wynikło zdarzenie, czy od nie dobrego dozoru za porządkiém, czy też od umyślnego przedsięwzięcia, wyznaczyć bez utraty czasu Urzędników i o tém rownie iak i o odkrytéy prawdzie przez takowe wyśledzenie donieść mnie z naydostatnieszem opisaniem.

(Podpisał) General Gubernator ŁANSKOY.

Nro. 4893 dnia 12. Maia 1814 w Warszawie.

Ninieyszém W. W. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, Burmistrzom i Woytom do wiadomości podaie z poleceniem obwieszczenia takowego publiczności.

W Bydgoszczy, dnia 15. miesiąca Września 1814.

Radolinski, Zastęp. Pref.

Szalla, Z. S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Reskrypt JW. Generał Gubernatora Łauskoy w przedmiocie śledzenia dezerterów Rossyiskich w słowach iak następuie.

JW. Prefektowi Departamentu Bydgoskigo.

Dowiaduię się iż żołnierze z kommend w Xięstwie Warszawskim będących często bardzo dezerteruią, ukrywaiąc się u Obywateli. Dlatego wszystkim naczelnikom Departamentów i Prefektom zalecam użyć srzodków iak naysurowszych, ku wynalezieniu zbiegow takowych, a nadto wszystkich Xięstwa mieszkańców zarządzaiących obywatelskiemi i narodowemi dobrami, pod zarewersowaniem się zobowiązać, aby nikt z nich pod żadnym pretextem zbiegow takowych u siebie prze-

trzymywać nieważył się pod obawą Sądu woiennego, lecz za ukazaniem się takowych, aby przyaresztowawszy natychmiast odsyłali do naybliższych Kommendantów, dla oddania ich do kommend właściwych,

Podpisał Generał Gubernator *Łanskoy.*

podaie do wiadomości publiczněy i ściśle st sowanie się do tegoż poleca.

W Bydgoszczy, dnia 16. Września 1814.

Radolinski, Z. P. *Szalla*, Z. S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

W skutek wniesienia JPP. Fraenkel i Mendelsohn z dnia 26. m. i r. b. uwiadomia Publiczność, iż przez następuiący miesiąc Październik sól w poniżéy wyrażonych magazynach sprzedawaną będzie iako to:

	Centnar.		Beczki.						
	Fnt. 100.		Fnt. 405.		Fnt. 312.		Fnt. $303\frac{3}{4}$.		
	Złote.	gr.	Złote.	gr.	Złote.	gr.	Złote.	gr.	
w magazynie Bydgoszcz -	27	15	101	$7\frac{1}{2}$	78	—	76	—	
— — Wieleń - -	27	—	99	12	76	18	74	18	
— — Czarnków -	28	15	104	25	80	25	78	$22\frac{1}{2}$	
— — Motylewo -	28	15	104	25	80	25	78	$22\frac{1}{2}$	
— — Nakło - -	28	—	103	3	79	13	—	—	
— — Chełmno -	27	15	101	$7\frac{1}{2}$	78	—	—	—	
— — Wrocławek									
kamienna sol -	26	—	—	—	73	$22\frac{1}{2}$	—	—	znizona.
dito warzona -	27	—	99	12	—	—	—	—	
— — Toruń sol									
kamienna - -	26	—	—	—	73	$22\frac{1}{2}$	—	—	znizona,
dito warzona -	27	10	100	19	—	—	—	—	

W Bydgoszczy, dnia 30. Września 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Prefekt Departamentu Łomżyńskiego.

Podaie ninieyszém do publiczněy wiadomości: iż zniosłszy się z Władzami Guberniy Państwa Rossyyskiego, niemniey używszy wszelkich środków do odzyskania podwód, koni i wołów pod transporta przez przechodzące Woysko wziętych, między zwróconemi sprzężaiami nie-

tylko do tutéyszego, lecz do dalszych Departamentów należącemi, znayduie się bardzo znaczna liczba koni i wołów, których nie są wiadomi właściciele — przeto każdy poszukuiący tego rodzaiu swoiéy własności, winien się zgłosić do biora Prefektury tutéyszego Departamentu, opatrzony świadectwém mieyscowego urzędu, i mieć pewne dowody do usprawiedliwienia poszukuiącéy się własności, która każdemu za udowodnieniem takowéy wydana zostanie.

W Łomży, dnia 13. Września 1814. *Lasocki.*

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca wszystkim WW. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, Burmistrzom i Woytom, aby stosownie do niżéy umieszczonego Rysopisu Jozefa N. i Franka Kurdyba o kradzież obwinionych i przed karą sprawiedliwości ukrywaiących się po swych okręgach śledzili i schwytanych pod strażą do Sądu Policyi poprawczéy Obwodu Lubelskiego odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 1. Września 1814.

Radolinski, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Opisanie Osob.

1. Jozef niewiadomego nazwiska iest wzrostu niskiego lat około 30 maiący, włosów blond twarzy okrągłéy tłustéy, oczów siwych, wąsów białawych, rodem z wsi Przydzela Cyrkułu Rzeszowskiego Galicyi Austryackiéy, ma na sobie parciankę chłopską, i czapkę z czarnym baranem wierzchem niebieskim sukiennym, mowi po polsku.

2. Franek Kurdyka iest wzrostu małego, włosów czarnych oczów czarnych, lat około 40 maiący, twarzy pociągłéy, nosa długiego, rodem z wsi Glinianki Cyrkułu Rzeszowskiego Galicyi Austryackiéy, chodzi w sukmanie siwéy i czapce z czarnym barankiem, wierzchem zielonym, mowi tylko po polsku.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca wszystkim WW. Podprefektom, Burmistrzom i Woytom, aby stosownie do niżéy umieszczonego Rysopisu, nieiakich Pawła Waskiewicza i Jana Skuczyka o kradzież obwinionych z aresztu w Garwolinie zbiegłych ściśle śledzili, wyśledzonych zaś przytrzymali, i pod strażą do Sądu Policyi poprawczéy wydziału Siedleckiego odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 23. Września 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Opisanie Osob.

1. Paweł Waskiewicz wzrostu śrzedniego, lat miał 40 na twarzy zarosły, włosów długich czarnych na głowie, oczów dużych burych,

miał kapotę ordynaryiną spodnie płócienne konopne, boty stare złe łatane, kapelusz okrągły, czarny, ordynaryiny.

2. Jan Skaczyk wzrostu śrzedniego lat miał 22 włosów na głowie strzyżonych blond, oczów burych, nosa grubego, koszule i spodnie konopne, wołoszkę sukienną koloru niebieskiego z guzikami 3 starą, boty złe ordynaryine i czapkę z czarnym b rank m maiacy.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca wszystkim WW. Podprefektom Prezydentowi w Toruniu, Burmistrzom i Woytom, aby s osownie do Reskryptu JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego Kozaka Mikoła a Parmazanów z Pułku Wolonterów kozackich Jachoertowa, który będąc wziętym przez Podpułkownika Kołaczewskiego z Warszawy dla tego tylko aby go doprowadził do granic Rossyi, zbiegł od Kołaczewskiego w mieście Siedlcach i uprowadził z sobą dwa wierzchowe konie, iak naymocniéy śledzili i o wyśledzonym JW. Generałowi Gubernatorowi donieśli. Parmazanów iest wzrostu średniego, twarzy białéy nieco ospowatéy, włosow ciemnych bez brody, ubrany iak Donski Kozak, za pasem nosi francuzki pistolet. Z uprowadzonych przez niego koni klacz światło siwa niezbyt rosła, dobrego składu anglizowana, miała na sobie siodło Kozackie na grzbiecie spuchnięcie od siodła. Koń ciemno bury Donski wzrostu śrzedniego, ma grzywę na lewo spadaiącą na łopatce ma piętno)-(a na piersiach od podpięcia biała wąska plamka, na grzbiecie zaś kilka takich.

W Bydgoszczy, dnia 24 Września 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca WW. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, Burmistrzom i Woytom, aby służącego od W. Merlini Pułkownika Gwardyi Rossyiskiéy maiącego lat 35. wzrost średni, twarz pociągła, włosy ciemne nieco siwe, mowiącego tylko ięzykiem Rossyiskim ubranego w płaszcz ciemno szary z guzikami miedziannemi z kołnierzém niebieskim z podszewką w połowie z czarnego a w połowie iasnego sukna, czapkę czarną Rossyiską i szarawary drylichowe, chustkę na szyi czarną, ktory przy ucieczce rożne Panu swoiemu pozabierał rzeczy, iak naymocniey w swych okręgach śledzić i w razie schwytania onego wraz z rzeczami przy nim znalezionemi do rzeczonego Pułkownika do Warszawy odesłali. W Bydgoszczy, dnia 24. Września 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Dodatek

Dodatek do Dziennika No. 41.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca ninieyszém WW. Podprefektom w powiatach, Prezydentowi miasta Torunia Burmistrzom i Woytom, aby na zaniesioną Rekwizycyą Sądu Policyi poprawczéy obwodu Zamoyskiego zbiegłego Matwieia Czmiela, o zbrodnią zaboystwa obwinionego ściśle śledzić w swych Jurysdykcyach i obwodach rozkazali a wyśledzonego i aresztowanego aby na transport pod strażą do Zamościa odesłali, którego postaci opis iest następuiący.

Matwiey Czmiela włościan wsi Łuszkowa w Powiecie Strubieszowskim Departamencie Lubelskim sytuowanéy. Ten iest rodem z wsi Luszkowa, lat maiący 24. żonaty wzrostu niskiego, twarzy okrągłéy trochę ospowatéy, oczów burych, włosów na głowie żółtawych, wąsy także takie małe dopiero wzrastaiące, w czasie ucieczki miał na sobie sukmanę białą, czapkę z baranem czarnym wierzch z granatowego sukna, w chodakach łyczanych.

W Bydgoszczy, dnia 25. Września 1815.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Gdy W. Naczelnikowi Powiatu Brzeskiego w nocy z dnia 27. na 28. Sierpnia następuiące rzeczy iako to:

1. Jedna para nowych sukiennych pantalionów z guzikami, 2. para nowych białych spodni z czerwonemi szlakami, 3. para spodni ciemnozielonych sukiennych, 4. para spodni żółtych nankinowych, 5. dwie nowe modre kamizelki, 6. iednę sukienną czarną kamizelkę, 7. koszul sztuk dziewięć, 8. półkoszulków pięć, 9. chustek do nosa cztery i iednę na szyię, 10. pończoch trzy pary, 11. prześcieradło, 12. żołte Epulety, 13. czerwony krzyż Orderu Władzimierza, 14. złoty Medal z wyobrażeniem Cesarskiém, skradzone zostały, wzywa się przeto wszelkie Władze Policyine w Departamencie Bydgoskim, ażeby osoby, w których ręku rzeczy te znaydować by się mogły, wyśledziły, i wyśledzone iako nayrychléy do Brześcia pod strażą przyzwoitą odesłały.

W Bydgoszczy, dnia 2. Października 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Stosownie do odezwy Sądu Policyi poprawczéy Obwodu Lubelskiego, zaleca wszystkim WW. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu Burmistrzom i Woytom, aby Jozefa Chlewskiego byłego Mandataryusza w Krosniczynie w Powiecie Krasnostawskim Departamencie Lubelskim o występek oszustwa prawnie poszlakowanego iak nayusilniéy wyśledzić się starały podług niżéy umieszczonego Rysopisu i schwytanego pod strażą powyższemu Sądowi odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 3. Października 1814.

Radoliński, Z. P.

Zawadzki, S. J.

Opisanie Osoby.

Jozef Chlewski, iest wzrostu miernego, lat ze 26 maiący, żonaty, twarzy ściągłéy, nosa pociągłego, oczów wypukłych, włosów czarnych, mowi po polsku i po niemiecku.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca wszystkim WW. Podprefektom, Prezydentowi miasta Torunia, Burmistrzom i Woytom, aby podług niżéy umieszczonego Rysopisu nieiakiego Mikołaia Seroczyńskiego inaczéy Bielski przezywaiącego się o kradzież i inne występki obwinionego i z aresztu w Lublinie w dniu 14. Września r. b. zbiegłego w swych okręgach śledzili, wyśledzonego przytrzymali i do Sądu Policyi poprawczéy Obwodu Lubelskiego pod strażą odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 3. Października 1814.

Radoliński, Z. P.

Zawadzki, S. J.

Opisanie Osoby.

Mikołay Saroczyński inaczéy Bielski nazywaiący się rodem z Kamieńca podolskiego, religii katolickiéy ma lat 28., stanu wolnego, sposob życia miał z pisania przy Biorze Podprefektury Krasnickiéy, iest wzrostu małego, twarzy okrągłéy, oczów niebieskich, włosów i wąsów czarnych, ma na sobie frak sukienny, kamizelkę ponsewą, spodnie granatowe, boty, czapkę zielony wierzch śrebrny galon, mowi i pisze dobrze po polsku i po rossyisku, służył dawniéy w woysku Rossyiskim u konnopolców a w 1812 roku w woysku polskim w Dywizyi Generała Krasińskiego.

Obwieszczenie.

Niżéy podpisany Pisarz Aktowy donosi Przes. publiczności iż Stancyą i pomieszkanie swoie przeniosł dnia dzisieyszego z Klasztoru Karmelickiego tutéyszego do kamienicy JPana Müller Stolarza i Obywatela tu w rynku pod Nro. 69 między Sąsiedztwy JP. Gesner Radzcy Miasta i Kupca, a Szl. Maryańskiego Piekarza sytuowanéy.

Bydgoszcz, dnia 3. Października 1814.

Turski, N. D. B.

Obwieszczenie.

W wsi Konecku w Powiecie Radzieiewskiem milę od Wisły sytuowanéy na Trakcie Pocztowym Warszawskim, Dziedzic Biesiekierski, ma do puszczenia na lata wiatraki dwa z rolami lub bez rol od S. Woyciecha 1815 roku. O kondycyach Kontraktu w Grabiu u W. Kozłowskiego lub w mieyscu od Kommissarza Stawinskiego każdego Pretensorowie dowiedzić się mogą czasu, i ugodę zawrzeć.

Bydgoszcz, dnia 1. Października 1814.

Biesiekierski.

Obwieszczenie.

Na Holendrach Jeżewskich w Powiecie i Departamencie Bydgoskim w Parafii Labiskiey zostały mi skradzione dwa zrebce z duia 5. Października r. b. na 6. w nocy, ieden ogierek skarogniady z gwiazdką na łysinie maiący połtora roku.

A druga Klaczka iasno gniada bez odmiany z długą szyią maiąca także rok ieden na drugi.

Ktoby takowe wynalazłszy a doniosł naybliższéy władzy policyinéy, temu wszystkie koszta i osobna nadgroda zostanie odemnie zapłaconą.

W Jeżewie dnia 8. Października 1814.

J. Kiełczewski.

Notaryusz publiczny Powiatu Jnowrocławskiego.

Podaie ninieyszém do publiczný wiadomości że dom mieszkalny w Jnowrocławiu w rynku na rogu uliczki do drógi Torunskiey wychodzącéy z iednéy, a kamienicą Szl. Karola Werk z drugiey strony Nro. 134. z zabudowaniem, podworzem i Parchaném z przyległością iedenastéy Części wspolnego Browaru pod Numerem 149 litera b. na

przedmieściu za bramą Strzelinską położone po S. P. Krystyanie i Katarzynie z domu Luxenburg primo voto Preuss Małżonkach Rohr, do sukcessorów pełnoletnych Szl. Augustyny z domu Preuss zamężnéy Gerzlenberg Szl. Augusta Rohr Piekarza Szl. Maryi Katarzyny z domu Rohr zamężnéy Werner, Szl. Frederyki Szarloty z domu Rohr zamężnéy Reuter, i nieletniéy Amalii z domu Rohr zamężnéy Menteufel, w ktoréy Imieniu Szl. Daniel Hirschberger iako Opiekun a Szl. Samuel Heyder iako przydany Opiekun działa, należące dotąd niedzielne, przedane będą przez publiczną licytacyą a to na żądanie tychże pełnoletnych sukcessorów i Opiekuna, z mocy uchwały Rady familii z dnia 22. Września 1813 r. w Sądzie Pokoiu Powiatu tutéyszego nastąpionéy, a przez P. S. Trybunał Deptu. Bydgoskiego z dnia 22. Lipca r. b. zatwierdzonéy. — Dom ten i 11 część Browaru z przyległościami otaxowane są podług inwentarza na 1250. Talerów. Gdy niżéy podpisany Kommissarz do takowéy przedaży pierwszy termin na dzien 26. Września r. b. wyznaczył, na tym iednak nikt nie stawił się z wyraźnym podaniem, przeto wyznacza teraz drugi termin do licytacyi na dzien 17. miesiąca Października r. b. w biorze swym Numero 239. na przedmieściu Bydgoskim w Jnowrocławiu, na ktory ochotę maiących do nabycia tych nieruchomości zaprasza z zapewnieniem że naywięcéy daiący przybicie otrzyma; warunki do licytacyi przeyrzane bydź mogą każdego czasu w Kancellaryi.

Jnowrocław, dnia 26. Września 1814.

Jaroszewski, Notar.

Cena targowa zboża w mieście Bydgoszczy.

Pszenicy Korzec Warszawski	29 Złt.
Zyta	15 Złt.
Jęczmiénia	10 Złt.
Owsa	9 Złt.
Grochu	16 Złt.

Uchwałą Rady Naywyższéy z dnia 28. Września r. b. dozwolony za granicę wywoz zboża wszelkiego gatunku z Departamentów Bydgoskiego, Łomżynskiego i Poznanskiego.